

UWAGA „DOPALACZE”

Przestroga zawarta w tytule artykułu nie wynika z informacji radiowych czy telewizyjnych.

Od kilku miesięcy obserwujemy w naszym wągrowieckim powiecie lawinowy wzrost przypadków zatrucia “dopalaczami”. W przypadku takich zatruc osobom tym udzielana jest pomoc w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym, Oddziale Dziecięcym szpitala i Poradni Leczenia Uzależnień.

Czym są dopalacze? Są to środki psychoaktywne działające podobnie jak narkotyki. Jaki jest ich skład chemiczny? Bardzo różny. Składnikiem bywa benzyna, domestos (środek czyszczący), kret (środek do przeczyszczania kanalizacji), trutka na szczury, aktywne chemiczne składniki proszków do prania itp.

Dopalacze są znacznie groźniejsze od alkoholu i klasycznych narkotyków. Znacznie szybciej uzależniają, po kilkunastu razach zażycia, a w niektórych przypadkach nawet po kilku razach zażywający odczuwa głód tego środka i przymus zażywania.

Ze wszystkich znanych środków psychoaktywnych w sposób zmasowany i bardzo szybki uszkadzają korę mózgową, powodując nieodwracalne zmiany.

Ze względu na chałupniczą produkcję i brak kompetencji chemicznych i farmaceutycznych producentów skład chemiczny zawarty w poszczególnych „działkach” nie jest jednorodny. W związku z tym może się zdarzyć, że jednorazowe zażycie spowoduje nieodwracalne zmiany w organizmie, a nawet śmierć.

Okres wakacji to czas, w którym młodzi ludzie najczęściej próbują sięgać po zabronione środki. Dlatego apeluję do rodziców - bądźcie uważni. Zwracajcie uwagę na zmiany zachowania własnych dzieci. Nie zostawiajcie ich samopas. Rozmawiajcie z nimi o ich problemach. W miarę możliwości starajcie się zagospodarować im wakacyjny czas.

Piotr Kaczmarek - psycholog,
specjalista leczenia uzależnień

Komentarz:

Substancje sprzedawane jako tzw „dopalacze” są o tyle niebezpieczne, że nigdy nie znamy do końca składu określonego preparatu. Skoro zatem nie znamy składu, to i nie jesteśmy często w stanie skutecznie leczyć czy podać odtrutki – tych zresztą nie ma wiele, a substancji w dopalaczach coraz więcej. Wszystkie – bez wyjątku – to trucizny, podawane w mniejszych ilościach. Nie dość dużych by zabić, ale na tyle dużych, by choć na chwilę zmienić procesy myślowe. Niestety czasem dawki okazują się śmiertelne. Osoby, które zatrują się dopalaczami, jeśli przeżyją samo zatrucie, to jego efekty mogą odczuwać po długim czasie. Kłopoty z pamięcią, zaburzenia funkcji wątroby, nerek czy innych narządów mogą ujawnić się nawet po latach. Dopalacze są bardzo groźne dla zdrowego, dorosłego człowieka. Aż strach nawet sobie wyobrazić jakie spustoszenie mogą wywołać w rozwijającym się organizmie dziecka!

*Piotr M. Czerwiński-Mazur
Lekarz specjalista chorób wewnętrznych*